



▲ Katedra unicka pw. św. Jura. Fot. z Archiwum Biura Pełnomocnika Rządu

Dorota Janiszewska-Jakubiak

Lwowska katedra unicka pw. św. Jura

W kwestiach obrządku i zwyczajów zachowali oni szeroko pojętą autonomię. Nowy kościół katolicki, czyli Cerkiew unicka (greckokatolicka), nie zyskał jednak szerokiego poparcia. Przeciwno niemu wystąpiły bractwa cerkiewne, wielu dostojników duchownych i świeckich, zakonników... Również opieka państwa nie było na tyle silna, aby pozycja unitów mogła się umocnić. Korzystnym momentem okazało się dopiero panowanie sprzyjającego im Jana III Sobieskiego.

Przełom XVII i XVIII w. to dla Cerkwi unickiej początek stabilizacji, stopniowego usankcjonowania jej stanu posiadania oraz podziałów terytorialnych. O przystąpieniu do unii diecezji lwowskiej zdecydował biskup Jan Szumlański, który stanął na jej czele w 1668 r., po zakończeniu kilkuletniej zbrojnej walki z prawosławnym biskupem Eustachym Świstelnickim. Ostatecznie nastąpiło to w roku 1701. Diecezja lwowska była jednym z gęściej zaludnionych obszarów, stosunkowo dynamicznie rozwijającym się gospodarczo. Stąd trzy główne ośrodki duszpasterskie i trzy katedry ułatwiające za-

Próby przywrócenia jedności wśród chrześcijan Wschodu i Zachodu trwają od tak dawna jak rozłam w Kościele. W Polsce idea unii zyskała szczególne poparcie w 2. połowie XVI wieku, za panowania Zygmunta III Wazy. Dzięki wsparciu elit prawosławnych i rzymskokatolickich, w 1595 roku podpisana została unia w Rzymie, która uroczystie została ogłoszona w 1596 roku w Brześciu. Istotą unii był fakt uznania przez prawosławnych wiernych prymatu papieża i przyjęcie katolickich dogmatów.



▲ Pałac arcybiskupów unickich. Fot. J. Miler, 2001 r.



▲ Prezydent Stanisław Wojciechowski odwiedzający katedrę św. Jura podczas wizyty we Lwowie w 1925 roku.
Fot. z Archiwum Biura Pełnomocnika Rządu

rządzenie – Kamieniec Podolski, Kryłos koło Halicza i przede wszystkim Lwów.

Położona na szczycie wzgórza unicka katedra pw. św. Jura tworzy wraz z pałacem arcybiskupów i kapituły olbrzymi zespół budowlany, którym niezwykle wyrazu nadała kamienna, rokokowa dekoracja. Na tym wzniesieniu, które niegdyś porastało lasem bukowym, już w XIII wieku stanęła drewniana cerkiew i domki zamieszkałe przez pustelników-mnichów z zakonu Bazylianów. W 1341 r. odlany został najstarszy datowany dzwon Ukrainy, zwany dzwonem Lubarta. Ruski napis, nawiązujący do księcia Lubarta Litewskiego, który na chrzcie przyjął imię Dymitra, wymienia m.in. datę odlania dzwonu oraz imię świętego Jura, któremu został przeznaczony. Pierwsza murowana cerkiew zbudowana została na wzgórzu w latach 1363–1437. Pracował przy niej, pochodzący prawdopodobnie z Kaffy, Włoch Dorchi, zwany Doringiem, zatrudniony również przy nowo powstającej lwowskiej katedrze ormiańskiej. Powstała wówczas trójapsydowa bazylika typu bizantyjskiego. Gdy na początku XV wieku upadało biskupstwo halickie, prawosławni metropolici kijowscy administrowali nim za pośrednictwem namiestników (również świeckich).

W 1509 r. prawo to, zatwierdzone przez króla, zyskali łacińscy biskupi lwowscy. Pierwszym biskupem prawosławnym został kupiec Makary Tuczapski, mianowany w 1539 r. przez Zygmunta I Starego. Na swą rezydencję obrał właśnie monaster św. Jura, gdzie ustanowił kapitułę.

Świątynia ucierpiała podczas oblężenia Lwowa przez wojska Chmielnickiego w 1648 roku – została obrabowana przez Kozaków.

W roku 1746 ówczesny biskup unicki, a od 1733 r. metropolita kijowski Atanazy Szeptycki podjął decyzję o rozpoczęciu budowy nowej świątyni na wzgórzu świętojurskim. Mimo sprzeciwu Bazylianów, średniowieczna cerkiew zostaje rozebrana. Mnisi pozostaną jednak na wzgórzu aż do roku 1816, kiedy ostatecznie przeniosą się do lwowskiej cerkwi pw. św. Onufrego.

Pierwsze projekty nowej świątyni, całkowicie odrębnej stylowo od swej poprzedniczki, powstały około roku 1744, wspólnie z planami lwowskiego kościoła Dominikanów, których autorem był Jan de Witte. Przyszła katedra św. Jura to przede wszystkim dzieło Bernarda Meretyna, zwanego Merettinim lub Merdererem (zm. 1759 r.). Świątynia wieńcząca wzgórze jest

niezwykle malownicza. Tak pisze o niej historyk sztuki Mariusz Karpowicz: *Kościół ten, na planie krzyża greckiego, ma cztery potężne sześciany ramion ukoronowane w środku piątym olbrzymim sześcianem czworobocznego tamburu i kopuły. Surowość potężnych bloków łagodzi autor koronką attyk, zaokrągleniami naroży, malowniczymi wazonowymi sterczynami i przede wszystkim fantazyjnym falowaniem powyginanej w pionie fasady. Na osi, na szczycie dopełnia ją niespokojna sylwetka św. Jerzego na koniu tratującego smoka. Jedna to z najoryginalniejszych fasad i brył osiemnastowiecznej Europy – wielka, bezwieżowa katedra, której królującym akcentem wertykalnym jest, do wieży podobna, kopuła. Autorem rzeźb zdobiących fasadę był Jan Jerzy Pinzel. Na miano arcydzieła zasługuje bez wątpienia wspomniana przez Karpowicza rzeźba św. Jerzego walczącego z uskrzydłym, rozwścieczonym smokiem. Postaci jeźdźca, który ze spokojem*



▲ Wnętrze katedry. Widok na prezbiterium.
Fot. Wł. Krasnodębski

rozprawia się z bestią, nierzeczywistej aury dodają dynamiczne i fantazyjne modelowane formy rozwianego płaszcza, końskiego ogona i grzywy. Fasadę zdobią również mniej udane, dość statyczne posągi św. Leona Wielkiego i św. Atanazego w bogatych, ostro załamujących się szatach. Wnętrze świątyni jest przykładem kompromisu między nowoczesną, barokowo-rokokową architekturą z zachodu Europy a surowymi przepisami kościoła wschodniego. Bogactwo rokokowego detalu i podziałów architektonicznych, liczne rzeźby ołtarzowe, złocenia sprawiają wrażenie lekkości, zmiękczają sztywne linie. Wrażenia dopełnia obniżony ikonostas o przejrzystych formach, składający się tylko z części dolnej, z carskimi wrotami. Zamiast tradycyjnej części górnej na ścianach prezbiterium rozwieszono oprawione w rokokowe ramy obrazy Łukasza Dolińskiego. Ołtarz główny zdobi obraz Franciszka Smuglewicza *Nauczający Chrystus*.

Wspomnieć trzeba także o znajdującym się w bocznym ołtarzu, otoczonym kultem, cudownym wizerunku Matki Boskiej Trembowelskiej, jednym z wielu naśladownictw rzymskiego obrazu Matki Boskiej Śnieżnej. Do cerkwi św. Jura trafił on w XVII wieku z klasztoru bazylianów w Trembowli. We Lwowie Matkę Jezusa czcili chrześcijanie różnych obrządków. Aleksandra J. Leinwald, badająca dzieje kultu maryjnego w tym mieście, doliczyła się aż osiemnastu słynących łaskami wizerunków. Każda z trzech katedr lwowskich miała swoją cudowną patronkę. W katedrze łacińskiej była Matka Boska Łaskawa, zwana Domagaliczowską, w ormiańskiej – XV-wieczny obraz Matki Boskiej Jazłowieckiej, a w unickiej – Madonna z Trembowli. Wspólne nabożeństwo do Najświętszej Marii Panny sprawiło, że razem uczestniczono w różnych uroczystościach, a także w kongresie, który na początku XX wieku odbył się we Lwowie w pięćdziesiąt rocznicę ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu.

Katedra została ukończona w 1762 r., gdy lwowskim metropolitą był Leon Ludwik Szeptycki, choć prace wykończeniowe ciągnęły się jeszcze do roku 1770. Meretyn nie mógł dokończyć budowy, zmarł w 1759 r. Zastąpił go architekt Kle-

mens Fesinger, który jest również autorem sąsiadującego z katedrą pałacu arcybiskupów unickich, wzniesionego na miejscu drewnianego budynku. Pałac zbudowany jest na planie prostokąta, jednopiętrowy, od wschodu zamknięty reprezentacyjnym dziedzińcem. Zdobia go rokokowe dekoracje rzeźbiarskie oraz portyk z doryckimi kolumnami. Ten sam architekt zaprojektował również wchodzący w skład świętojurskiego kompleksu dom z dzwonnica o zdecydowanie surowszej dekoracji fasad. Zespół katedralny otoczony jest kamiennym ogrodzeniem z dekoracyjnymi kratami. Do środka prowadzą dwie bramy o falistych, barokowych frontonach wzniesione ok. 1780 r. Wrażenia monumentalności dopełnia obszerny taras prowadzący na dziedzińcu.

Okolice katedry unickiej były szeroko znane w wieku XIX również z przyczyn wcale nie religijnych. Stało się tak, ponieważ *nie Merkury ze swą smukłą laseczką, ale sam święty Jerzy na wspiętym rumaku, włócznią w plugawego smoka godząc, patronował długie lata rojnym jarmarkom, odbywanym pod murami ruskiej katedry we Lwowie. Ze szczytów jej atyki patrzył dwa razy do roku na ciżbę i rozgwar jarmarcznych bud, na barwne rojowisko ludzkie, ujęte w szmaragdową obręcz okolicznych ogrodów* – pisał Mieczysław Opatek w *Obrazkach z przeszłości Lwowa*, wydanych w 1931 r. Świętojurskie jarmarki sankcjonował austriacki przywilej Józefa II z 1789 r., ale skądinąd wiadomo, że plac pod katedrą już w XVI wieku był miejscem targowym. Przełom wieków XIX i XX to ostateczny kres targu pod św. Jurem. Plac zamieniono w skwer z dekoracyjnym trawnikiem, posadzono drzewa i kwiaty. Był on uznawany za jeden z piękniejszych we Lwowie.

Katedra św. Jura przetrwała ciężkie lata ostatnich wojen. Niestety, po aresztowaniu w 1945 r. biskupów unickich oraz metropolity Josypa Slipija zlikwidowany został pod naciskiem władz sowieckich Kościół greckokatolicki i włączony, wraz z obiektami i majątkiem, jakim dysponował, w skład Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Wierni i duchowieństwo przeciwne nowym porządkom poddano represjom.

Mimo to, choć w ukryciu, Cerkiew greckokatolicka odradzała się. Ta działalność zaowocowała w 1989 r. jej legalizacją, a po rozpadzie ZSRR i powstaniu niepodległej Ukrainy ponownym objęciem w posiadanie odebranych jej świątyń, z lwowską katedrą św. Jura na czele.

Szczególne znaczenie dla wiernych miała tegoroczna pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II na Ukrainę. Podczas wizyty we Lwowie Zwierzchnik Kościoła greckokatolickiego przyjął gościnę w pałacu arcybiskupów unickich, który, podobnie jak katedra św. Jura, został na tę okazję pośpiesznie odremontowany. Nie oznacza to jednak zakończenia prac w zespole świętojurskim, który nadal potrzebuje opieki konserwatorskiej i kontynuowania działań mających za cel ratowanie i ochronę tego wspaniałego zabytku ❖

WYBRANA LITERATURA:

1. M. Karpowicz, *Sztuka polska VIII wieku*, Warszawa 1985
2. M. Opatek, *Obrazki z przeszłości Lwowa*, Lwów 1931 [w:] Biblioteka Lwowska T.V, Warszawa 1990
3. J. K. Ostrowski, *Lwów. Dzieje i sztuka*, Kraków 1997



► Katedra unicka pw. św. Jura. Fot. J. Miler, 2001 r.